Adolf Hitler mówi...

„Czego Europa może w praktyce spodziewać się po brytyjskich obietnicach pomocy, to dowiódł najwyraźniej przykład zachowania się Anglików i Amerykanów wobec losu Polaków, Finów, krajów bałtyckich, jako też całej Europy południowo-wschodniej.

Niesumiennymi zapewnieniami gwarancyj udzielania Polsce pomocy — podjudzono swego czasu to państwo do wojny z Niemcami. Przy użyciu zakłamanego twierdzenia o konieczności ratowania innych państw przed Niemcami, narzucono im swoje pakty pomocy, a teraz wśród takich samych zakłamanych frazesów porzuca się wszystkie te kraje na łaskę losu i pozwala się im poświęcić za siebie. Anglia musi rezygnować z tych krajów dlatego, że w razie zwycięstwa bolszewizmu nie jest zdolna zapobiec tego rodzaju rozwojowi wypadków. Ale nie dosyć na tym. Przecież nie jest ona nawet w stanie przeciwstawić jakiejś innej polityki swej własnej opozycji, dotkniętej zarazą bolszewicką, nie mówiąc już o tym, że nie może uzyskać w zakresie tej polityki jakiegokolwiek sukcesu.

Gdyby Niemcy nie odniosły zwycięstwa, wówczas los północnej, środkowej i południowej Europy rozstrzygnąłby się w ciągu kilku zaledwie miesięcy. Zachód zaś poszedłby jej śladem w najkrótszym okresie czasu. W dziesięć lat później kontynent najstarszej kultury straciłby swoje istotne cechy życiowe, a tak drogie nam wszystkie skarby przeszło 2500-letniego rozwoju artystycznego i materialnego obróciłyby się w niwecz. Narody, będące wyrazicielami tej kultury i przedstawiciele ich życia duchowego zginęliby zaś marnie gdzieś wśród lasów lub bagien Syberii, o ile nie zostaliby zlikwidowani po prostu wystrzałem w kark. A żyd wieczny tułacz mógłby zaś następnie radować się ze zniszczenia Europy w drugim, triumfującym święcie Purimu."

Z mowy z dnia 30. 1. 1944 r.